

POSTANOWIENIE  
Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego  
Okręgowej Izby Radców Prawnych [REDAKTED]  
z dnia [REDAKTED] roku

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych [REDAKTED]  
w składzie:

Jolanta Styszyńska – przewodniczący OSD

Agnieszka Matwiejczuk – sędzia OSD

Eliza Nahajowska – sędzia OSD sprawozdawca

przy udziale Rzecznika Dyscyplinarnego [REDAKTED]

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu [REDAKTED] r. zażalenia z dnia [REDAKTED] r.  
skarżących [REDAKTED] na postanowienie Rzecznika Dyscyplinarnego przy  
Okręgowej Izbie Radców Prawnych [REDAKTED] z dnia [REDAKTED] r. o odmowie  
wszczęcia dochodzenia wobec radcy prawnego [REDAKTED] wpisanego na listę  
radców prawnych w Okręgowej Izbie Radców Prawnych [REDAKTED]

na podstawie art. 329 § 1 kodeksu postępowania karnego w zw. z art. 741 ustawy o radcach  
prawnych

postanawia:

1. utrzymać w mocy postanowienie Rzecznika Dyscyplinarnego przy Okręgowej Izbie  
Radców Prawnych [REDAKTED] z dnia [REDAKTED] r., sygn. akt [REDAKTED]  
odmowie wszczęcia dochodzenia;
2. kosztami postępowania obciążyć Okręgową Izbę Radców Prawnych [REDAKTED]

Matyja

[REDAKTED]

E. Nahajowska

Za zgodność z oryginałem

SEKRETARZ  
Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego  
Magdalena Skirmuntt

## Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia [REDAKTOWANO] r. Rzecznik Dyscyplinarny przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych [REDAKTOWANO] odmówił wszczęcia dochodzenia w sprawie ze skargi [REDAKTOWANO] przeciwko radcy prawnemu [REDAKTOWANO] prowadzącemu Kancelarię Radcy Prawnego [REDAKTOWANO]. Skarżący [REDAKTOWANO] zarzucili radcy prawnemu [REDAKTOWANO] iż:

- odmówił przyjęcia pism skarżących z dnia [REDAKTOWANO] r., które skarżący [REDAKTOWANO] chciał mu osobiście doręczyć w siedzibie kancelarii,
- powielał nieprawdziwe informacje o skarżących w swoich pismach procesowych, tj. zarzucał skarżącym oszukiwanie sądu poprzez podawanie fałszywych informacji o ich wspólnym stanie majątkowym w sprawach o sygn. [REDAKTOWANO] i [REDAKTOWANO] oraz w ten sposób, że udzielając wywiadu w dniu [REDAKTOWANO] r. [REDAKTOWANO] która nagrywała program telewizyjny w związku z pozbawieniem [REDAKTOWANO] mediów przez [REDAKTOWANO] radca prawny [REDAKTOWANO] podał nieprawdziwe informacje polegające na tym, że [REDAKTOWANO] została zmuszona do odcięcia mediów, bo [REDAKTOWANO] nie wywiązywała się ze świadczeń płatniczych i jest uciążliwą sąsiadką oraz że dnia [REDAKTOWANO] r. radca prawny [REDAKTOWANO] udzielił kolejnego wywiadu Telewizji Polskiej [REDAKTOWANO] i w nim powiedział, że działania [REDAKTOWANO] są zgodne z prawem i zasadne, bo [REDAKTOWANO] nie wywiązywała się z comiesięcznych opłat za wspólne ogrzewanie gazem.

Skarżący do skargi załączyli kopię pisma z dnia 11 maja 2009 r. skierowanego przez skarżących do Naczelnego Sądu Administracyjnego [REDAKTOWANO] w sprawie o sygn. [REDAKTOWANO] z prośbą o przestanie radcy prawnemu [REDAKTOWANO] pism skarżących, bowiem radca prawny odmówił im przyjęcia przedmiotowej korespondencji osobiście w kancelarii (k. 3), kopię pisma skarżących z dnia [REDAKTOWANO] r. skierowanego do Naczelnego Sądu Administracyjnego [REDAKTOWANO] w sprawie o sygn. [REDAKTOWANO] stanowiącego informację, iż skarżący pismo to skierowali bezpośrednio do kancelarii radcy prawnego [REDAKTOWANO] k. 4).

W ramach czynności sprawdzających przeprowadzonych przez Rzecznika Dyscyplinarnego radca prawny [REDAKTOWANO] pismem z dnia [REDAKTOWANO] r. ustosunkował się do stawianych mu przez [REDAKTOWANO] zarzutów zawartych w skardze i podniósł, że państwo [REDAKTOWANO] są przeciwnikami procesowymi jego mandantki [REDAKTOWANO] i że strony są ze sobą poważnie skonfliktowane na tle stosunków sąsiedzkich, prowadząc przeciwko sobie wiele postępowań sądowych, zarówno karnych jak i cywilnych. Przy czym radca prawny [REDAKTOWANO] zaznaczył, iż nie reprezentuje [REDAKTOWANO] we wszystkich tych postępowaniach.

Radca prawny wskazał ponadto, iż państwo [REDAKTOWANO] korzystają w ww. postępowaniach sądowych z instytucji pełnomocnika z urzędu. W toku spraw, [REDAKTOWANO] jest autorem obszernych pism, które składa samodzielnie (z pominięciem pełnomocnika), przy czym ich odpisy są często niekompletne. Radca prawny [REDAKTOWANO] przyznał, iż Pan [REDAKTOWANO] był u niego w kancelarii celem złożenia pisma procesowego, niemniej wizyta ta była niezapowiedziana, a radca prawny nie wyrażał zgody na bezpośrednie przysyłanie mu pism, z pominięciem sądu. Radca prawny [REDAKTOWANO] uprzedzał [REDAKTOWANO] że nie będzie przyjmował jego pism przekazywanych z pominięciem sądu. W dniu, w którym [REDAKTOWANO] przyszedł do kancelarii, nie przyjął on wyjaśnień pracowników i sekretariatu, że jego pismo nie zostanie przyjęte i że powinien złożyć je w sekretariacie sądu, który je następnie prześle do kancelarii. [REDAKTOWANO] zaczął się awanturować. Wówczas radca prawny [REDAKTOWANO] osobiście podjął próby wyjaśnienia sprawy, lecz bez rezultatu. Wówczas uprzejmie poinformował skarżącego, że jeśli nie opuści dobrowolnie jego kancelarii to będzie zmuszony poprosić Policję o interwencję.

Radca prawny wskazał ponadto w swoich wyjaśnieniach, iż zgodnie z treścią art. 66 § 1 ustawy o postępowaniu przed sądami administracyjnymi w toku sprawy tylko adwokaci i radcy prawni mogą doręczać sobie nawzajem pisma bezpośrednio za potwierdzeniem odbioru i oznaczeniem daty. Taka sytuacja nie miała miejsca i zdaniem radcy prawnego

przyjęcie pisma od [REDAKTOWANE] oznaczałoby naruszenie przez radcę prawnego powyższego przepisu procedury.

Skarżący [REDAKTOWANE] w toku czynności sprawdzających, na potwierdzenie stawianych radcy prawnemu [REDAKTOWANE] zarzutów, a wyrażonych w skardze, złożyli do akt niniejszej sprawy kserokopie następujących dokumentów:

1. pismo procesowe uczestniczki postępowania [REDAKTOWANE] sporządzone przez radcę prawnego [REDAKTOWANE] z dnia [REDAKTOWANE] r. [REDAKTOWANE] (k.16-17);
2. pismo procesowe pozwanej [REDAKTOWANE] sporządzone przez radcę prawnego [REDAKTOWANE] z dnia [REDAKTOWANE] r. sygn. [REDAKTOWANE] (k. 18-20);
3. pismo [REDAKTOWANE] z dnia [REDAKTOWANE] r. kierowane do radcy prawnego [REDAKTOWANE] (k. 21);
4. pismo [REDAKTOWANE] z dnia [REDAKTOWANE] r. kierowane do [REDAKTOWANE] za pośrednictwem radcy prawnego [REDAKTOWANE] (k. 35);
5. pismo [REDAKTOWANE] z dnia [REDAKTOWANE] r. kierowane do [REDAKTOWANE] Kałuży za pośrednictwem radcy prawnego [REDAKTOWANE] (k. 36);
6. pismo [REDAKTOWANE] z dnia [REDAKTOWANE] r. do Okręgowej Izby Radców Prawnych [REDAKTOWANE] zawierające uzupełniające wyjaśnienia skarżącego [REDAKTOWANE] do zeznań jakie złożył przed Rzecznikiem Dyscyplinarnym w dniu [REDAKTOWANE] r. wraz z pismem [REDAKTOWANE] kierowanym do radcy prawnego [REDAKTOWANE] z dnia [REDAKTOWANE] r. (k.42-44);
7. pismo [REDAKTOWANE] z dnia [REDAKTOWANE] r. do Okręgowej Izby Radców Prawnych w [REDAKTOWANE] (k. 45);
8. pismo [REDAKTOWANE] z dnia [REDAKTOWANE] r. do Okręgowej Izby Radców Prawnych [REDAKTOWANE] wraz z pismem [REDAKTOWANE] z dnia [REDAKTOWANE] r. kierowanym do [REDAKTOWANE] (k. 46 - 47);
9. pismo [REDAKTOWANE] z dnia [REDAKTOWANE] r. do Okręgowej Izby Radców Prawnych w [REDAKTOWANE] z wnioskami dowodowymi (k. 49);
10. pismo [REDAKTOWANE] z dnia [REDAKTOWANE] r. do Okręgowej Izby Radców Prawnych [REDAKTOWANE] wraz z pismem Poczty Polskiej S.A. Oddział Rejonowy [REDAKTOWANE] z dnia [REDAKTOWANE] r. (k. 52-53);

Odmawiając wszczęcia dochodzenia w niniejszej sprawie, Rzecznik Dyscyplinarny wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, że skarga okazała się nieuzasadniona.

Odnosząc się do zarzutów podnoszonych przez skarżących [REDAKTOWANE] a dotyczących odmowy przyjmowania przez radcę prawnego [REDAKTOWANE] pism skarżących, które chcieli złożyć bezpośrednio w kancelarii radcy prawnego, Rzecznik Dyscyplinarny wskazał, iż odmowa osobistego odbioru korespondencji przez radcę prawnego nie stanowi żadnego przewinienia dyscyplinarnego. W ocenie Rzecznika, każda osoba, do której jest adresowana korespondencja, może jej nie podjąć i może również odmówić jej osobistego przyjęcia. Nie ma bowiem generalnego obowiązku odbierania przesyłek pocztowych przez ich adresata. Powyższa zasada odnosi się również do radców prawnych działających jako pełnomocnicy innych osób. Dodatkowo Rzecznik Dyscyplinarny podniósł, iż przepisy prawa regulujące zarówno procedurę cywilną, karną, administracyjną, jak i sądowno-administracyjną przewidują jako zasadę to, iż strona składa własne pismo w sądzie lub organie administracji wraz z odpisem dla pozostałych stron, i to sąd lub organ administracji rozsyła odpisy pozostałym zainteresowanym. Rzecznik Dyscyplinarny wskazał, iż ustawodawca wyjątkowo dopuszcza możliwość bezpośredniego, czyli z pominięciem sądu, doręczania własnych pism procesowych, który to wyjątek dotyczy profesjonalnych pełnomocników, czyli adwokatów lub radców prawnych działających w sprawie (np. art. 132 § 1 k.p.c. lub art. 66 § 1 ustawy o postępowaniu przed sądami administracyjnymi) lub nakłada na takich pełnomocników obowiązek doręczania własnych pism bezpośrednio stronie przeciwnej (art. 479<sup>9</sup> k.p.c.). Ustawodawca nie nakłada jednakże na samą stronę obowiązku doręczania własnych pism procesowych bezpośrednio drugiej stronie postępowania, a niepodjęcie przesyłki lub odmowa osobistego jej odbioru przez adresata

nigdy nie wywołuje na gruncie postępowania sądowego negatywnych konsekwencji dla nadawcy.

W ocenie Rzecznika Dyscyplinarnego nie stanowi również przewinienia zawodowego fakt, iż radca prawny [REDAKTOR] poprosił skarżącego [REDAKTOR] o opuszczenie jego kancelarii albowiem nie jest ona urzędem lub inną instytucją publiczną, lecz stanowi prywatne miejsce pracy pełnomocnika, który ma prawo decydować o tym kto w niej przebywa.

Natomiast odnosząc się do kolejnego z zarzutów skarżących dotyczących powielania przez radcę prawnego [REDAKTOR] nieprawdziwych informacji o skarżących w swoich pismach procesowych w sprawach o [REDAKTOR] Rzecznik Dyscyplinarny wskazał, iż w jego ocenie również ten zarzut skargi okazał się niezasadny.

Rzecznik Dyscyplinarny zauważył, iż radca prawny [REDAKTOR] kwestionując stan majątkowy skarżących w postępowaniach sądowych o [REDAKTOR] oraz wyrażając wątpliwości w tym zakresie i poddając pod rozagę sądu podnoszone przez niego okoliczności, działał w granicach powszechnie obowiązującego prawa tj. art. 109 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. W oparciu bowiem o dyspozycję ww. przepisu, sąd może zarządzić stosowne dochodzenie, jeśli na podstawie okoliczności sprawy lub oświadczeń strony przeciwnej powziął wątpliwości co do rzeczywistego stanu majątkowego strony, domagającej się zwolnienia od kosztów lub z niego korzystającej. W ocenie Rzecznika Dyscyplinarnego działanie radcy prawnego [REDAKTOR] nie stanowiło żadnego przewinienia dyscyplinarnego.

Rzecznik Dyscyplinarny nie dopatrył się również przewinienia dyscyplinarnego w postępowaniu radcy prawnego [REDAKTOR] a polegającego na fakcie jego uczestnictwa w wywiadzie telewizyjnym i przedstawiania przez radcę prawnego stanowiska swojej klientki. Przytoczonego przez skarżącego [REDAKTOR] wypowiedzi radcy prawnego [REDAKTOR] nie stanowiły zadaniem Rzecznika nadużycia wolności słowa, z której pełnomocnik korzysta przy wykonywaniu czynności zawodowych. Dla Rzecznika Dyscyplinarnego sprawą oczywistą jest fakt, iż w przypadku sporu czy konfliktu strony mają odmienne stanowiska i często różne przekonanie co do określonych faktów i ich znaczenia.

W ocenie Rzecznika za nieuzasadniony należy uznać zarzut skarżących, jakoby radca prawny [REDAKTOR] rozpowszechniał nieprawdziwe informacje dotyczące skarżących [REDAKTOR] sytuacji procesowych oraz sytuacji związanych z posesją przy [REDAKTOR]

Zażalenie od powyższego postanowienia wnieśli skarżący pismem z dnia [REDAKTOR] r. Z treści ww. pisma wynika, iż skarżący [REDAKTOR] wnoszą o uchylenie zaskarżonego postanowienia Rzecznika Dyscyplinarnego z dnia [REDAKTOR] r., zarzucając Rzecznikowi niestaranne, pośpieszne zakończenie sprawy bez należytej dla tego stanowiska i funkcji staranności, obiektywizmu i należytej rzetelności dążącej do ujawnienia prawdy.

Ponadto skarżący zarzucają, iż Rzecznik Dyscyplinarny pominął dokumenty przedłożone przez skarżących do akt sprawy świadczących, ich zdaniem, na korzyść [REDAKTOR] Zdaniem skarżących Rzecznik zaprzestał swoich czynności po uzyskaniu odpowiedzi na skargę od radcy prawnego [REDAKTOR] i nie ustosunkował się do następnych pism, jak również nie ustosunkował się do zeznań składanych osobiście przez skarżącego [REDAKTOR] do protokołu. Skarżący podnieśli, iż radca prawny [REDAKTOR] reprezentował swoją klientkę [REDAKTOR] we wszystkich sprawach, a nie jedynie w dwóch cywilnych wskazanych w wyjaśnieniach radcy prawnego. Ponadto wskazali, iż pełnomocnika z urzędu miała tylko skarżąca [REDAKTOR] reprezentował się sam i miał zatem prawo składać pisma procesowe bezpośrednio (bez pośrednictwa sądu) i osobiście w kancelarii radcy prawnego [REDAKTOR] Powyższą praktykę stosowała również klientka radcy prawnego [REDAKTOR] która przesyłała skarżącym pisma z pominięciem swojego pełnomocnika – radcy prawnego [REDAKTOR]

Skarżący [REDAKTOR] zarzucają również Rzecznikowi Dyscyplinarnemu opieszałość w rozpatrywaniu ich skargi, wskazując, że przesłuchanie skarżącego [REDAKTOR] odbyło się w dniu [REDAKTOR] r., odpowiedź radcy prawnego [REDAKTOR] na pismo Rzecznika w dniu [REDAKTOR] r., a przez ten pozostały czas

sprawa nie była rozpatrywana. Dopiero po kolejnym piśmie skarżących z dnia [REDAKTOWANO] r., Rzecznik wydał postanowienie o odmowie wszczęcia dochodzenia przeciwko radcy prawnemu [REDAKTOWANO]

Pismem z dnia [REDAKTOWANO] r. do Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego, skarżący wnieśli o zmianę terminu posiedzenia Sądu, tak aby mogli w niej uczestniczyć, gdyż w dniu wyznaczonym na posiedzenie będą nieobecni [REDAKTOWANO] aż do dnia [REDAKTOWANO] r. Na potwierdzenie powyższej okoliczności skarżący załączyli kopię biletu powrotnego z [REDAKTOWANO] datowanego na [REDAKTOWANO] r.

Na rozprawie przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym Okręgowej Izby Radców Prawnych [REDAKTOWANO] w dniu [REDAKTOWANO] r. Rzecznik Dyscyplinarny przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych [REDAKTOWANO] wniosła o utrzymanie w mocy zaskarżonego postanowienia.

**Rozpoznając odwołanie Skarżących od postanowienia Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowy Sąd Dyscyplinarny przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych [REDAKTOWANO] stwierdził, co następuje:**

Zażalenie skarżących [REDAKTOWANO] w ocenie Sądu Dyscyplinarnego nie zasługuje na uwzględnienie.

Przede wszystkim podnieść należy, iż przedmiotem postępowania dyscyplinarnego jest kwestia ewentualnego naruszenia przez radcę prawnego przy wykonywaniu obowiązków zawodowych przepisów powszechnie obowiązującego prawa bądź Zasad Etyki Radcy Prawnego.

Po przeanalizowaniu zgromadzonych w niniejszej sprawie dokumentów Okręgowy Sąd Dyscyplinarny uznał, iż zarzuty zawarte w zażaleniu [REDAKTOWANO] na postanowienie Rzecznika Dyscyplinarnego o odmowie wszczęcia dochodzenia przeciwko radcy prawnemu [REDAKTOWANO] nie są uzasadnione.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny stwierdza, że Rzecznik Dyscyplinarny po zbadaniu okoliczności sprawy dokonał prawidłowych ustaleń i ocen faktycznych i prawnych. W tym zakresie Sąd Dyscyplinarny przyjmuje je za swoje własne. W szczególności, Sąd w całości podziela pogląd wyrażony w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, iż radca prawny [REDAKTOWANO] nie popełnił przewinienia zawodowego odmawiając przyjmowania osobiście w siedzibie prowadzonej przez siebie Kancelarii Radcy Prawnego korespondencji przedkładanej przez skarżących [REDAKTOWANO]

Żaden przepis powszechnie obowiązującego prawa, zarówno dotyczący procedury cywilnej, karnej, jak i sądowo-administracyjnej nie obliuguje radcy prawnego do odbioru przedkładanej mu osobiście korespondencji przez skarżących, a składanej w siedzibie jego kancelarii, z pominięciem sądu czy z pominięciem pełnomocnika procesowego skarżącej [REDAKTOWANO]. Dodatkowo należy podkreślić, iż odmowa przyjęcia korespondencji przez radcę prawnego [REDAKTOWANO] nie wywołuje żadnych negatywnych skutków dla skarżących. Skarżący mają bowiem możliwość złożenia pism procesowych za pośrednictwem biura podawczego sądu, który prowadzi dane postępowanie sądowe.

Bez znaczenia dla sprawy jest postępowanie się przez skarżących argumentem, że takie same metody doręczeń jak oni stosowała [REDAKTOWANO] bowiem jej praktyki nie są przedmiotem rozważań i ocen Sądu Dyscyplinarnego.

Sąd Dyscyplinarny ustosunkowując się natomiast do zarzutu skarżących [REDAKTOWANO] zawartego w zażaleniu z dnia [REDAKTOWANO] r., iż w postępowaniach sądowych jedynie skarżąca [REDAKTOWANO] posiadała pełnomocnika procesowego ustanowionego jej z urzędu, zaś skarżący [REDAKTOWANO] występował sam, bez pomocy profesjonalnego pełnomocnika i mógł zatem sam składać do sądu pisma procesowe, w tym również do radcy prawnego [REDAKTOWANO] należy stwierdzić, iż Rzecznik Dyscyplinarny nie kwestionował ww. uprawnień skarżącego [REDAKTOWANO]. Rzecznik wskazał jedynie, iż w

takim przypadku, gdy skarżący osobiście doręczał pisma procesowe radcy prawnemu w siedzibie jego kancelarii, radca prawny nie miał obowiązku odbierania poczty.

Natomiast odnosząc się do zarzutu skarżących, iż Rzecznik Dyscyplinarny odmawiając wszczęcia dochodzenia przeciwko radcy prawnemu [REDAKTOWANE] wziął pod uwagę jedynie jedno zdarzenie, polegające na odmowie przyjęcia pisma procesowego od skarżącego [REDAKTOWANE] a dotyczącego postępowania przed Naczelnym Sądem Administracyjnym [REDAKTOWANE] należy stwierdzić, iż nie ma znaczenia dla ustalenia odpowiedzialności dyscyplinarnej radcy prawnego [REDAKTOWANE] ile razy ów radca prawny odmówił przyjęcia osobiście od skarżącego [REDAKTOWANE] korespondencji w siedzibie swojej kancelarii. Jak wskazano już powyżej żaden przepis powszechnie obowiązującego prawa nie obliuguje radcy prawnego do odbioru pisma procesowego bezpośrednio od skarżących.

Dodatkowo należy zauważyć, iż nieuzasadniony jest zarzut skarżących, że [REDAKTOWANE] [REDAKTOWANE] wskazała skarżącym, aby wszelką korespondencję w sprawach konfliktów kierowali do obsługującej ją kancelarii radcy prawnego, ponieważ pismo [REDAKTOWANE] z dnia [REDAKTOWANE] r. (k.47), nie było skierowane do skarżących [REDAKTOWANE]

Sąd Dyscyplinarny podziela również argumentację Rzecznika Dyscyplinarnego, iż radca prawny [REDAKTOWANE] udzielając wywiadu Telewizji Polskiej [REDAKTOWANE] w którym przedstawił stanowisko swojej Klientki, jak i kwestionując stan majątkowy skarżących [REDAKTOWANE] w trybie art. 109 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, w toku postępowań sądowych, nie popełnił przewinienia dyscyplinarnego. Zarówno przytoczone przez skarżącego [REDAKTOWANE] wypowiedzi radcy prawnego [REDAKTOWANE] jak i załączone do akt niniejszej sprawy pisma procesowe radcy prawnego w sprawach o sygn. [REDAKTOWANE] (k. 18-20) i [REDAKTOWANE] k. 16-17) wskazują, iż radca prawny [REDAKTOWANE] nie przekroczył swoich uprawnień, zaś wątpliwości jakie wyraził w pismach procesowych, pozyskał od swojej Klientki, przedstawiając jedynie jej zdanie w tym zakresie. O powyższym świadczy treść ww. pism procesowych radcy prawnego [REDAKTOWANE] w których pełnomocnik ten wypowiadając się o stanie majątkowym skarżącego [REDAKTOWANE] używa zwrotu „uczestniczka podaje”, „wg informacji uczestniczki”. Wniosek przeciwnika procesowego o przeprowadzenie kontroli rozstrzygnięcia sądu o zwolnieniu z kosztów sądowych jest prawem strony, przewidzianym przepisami ustawy. Skorzystanie z tego prawa przez pełnomocnika strony w przypadku istnienia uzasadnionych wątpliwości w żadnym razie nie może być uznane za przewinienie dyscyplinarne, nawet w przypadku gdy sąd nie znajdzie podstaw do zmiany swojego rozstrzygnięcia.

Sąd Dyscyplinarny nie znajduje podstaw do odmiennej niż Rzecznik Dyscyplinarny oceny zarzutu skarżących dotyczących wystąpień radcy prawnego w wywiadzie telewizyjnym w 2007 r. Nie można przyjąć, że radca prawny nadużył wolności słowa kwalifikującego się do odpowiedzialności, tym bardziej, że żadne dowody nie zostały wskazane a nadto, stosownie do treści przepisów zawartych w art. 70 ust.1 i ust. 3a w związku z art. 11 ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz.U. z 2010 r. nr 10 poz. 65), nie można było tego zarzutu rozpatrzyć z uwagi na zakaz wszczęcia postępowania dyscyplinarnego, a nadto po 2 latach ustała karalność przewinienia objętego tym zarzutem.

**dowód:** kopia pisma procesowego uczestniczki postępowania [REDAKTOWANE]  
sporządzonego przez radcę prawnego [REDAKTOWANE] z dnia  
[REDAKTOWANE] r. sygn. [REDAKTOWANE] (k.16-17);

W ocenie Sądu Dyscyplinarnego zarzut skarżących [REDAKTOWANE] iż Rzecznik Dyscyplinarny pominął dokumenty przedkładane do akt niniejszej sprawy przez skarżących i nie odniósł się do ich treści, jest bez znaczenia dla ustalenia odpowiedzialności radcy prawnego w niniejszej sprawie. Należy zauważyć, iż z treści pism składanych przez skarżących [REDAKTOWANE] Rzecznikowi Dyscyplinarnemu, w toku czynności sprawdzających, wynika, iż dotyczącą one zarzutów wyrażonych już przez skarżących w skardze kierowanej do Rzecznika Dyscyplinarnego, stanowiąc jedynie opis kolejnych

przypadków odmowy przyjęcia przez radcę prawnego [REDAKTED] pism kierowanych do niego osobiście przez skarżących [REDAKTED]

W ocenie Sądu Dyscyplinarnego, Rzecznik Dyscyplinarny odmawiając wszczęcia dochodzenia przeciwko radcy prawnemu [REDAKTED] wskazał jednoznacznie, iż nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego czyn polegający na odmowie przyjęcia przez radcę prawnego korespondencji składanej w siedzibie jego kancelarii osobiście przez skarżących i bez znaczenia dla ustalenia, iż radca prawny nie popełnił przewinienia w tym zakresie jest fakt, ile razy radca prawny [REDAKTED] odmówił przyjęcia pism od skarżących.

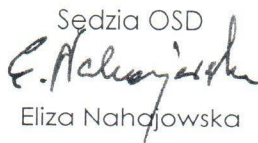
Za bezzasadny należy również uznać kolejny z zarzutów skarżących [REDAKTED] iż Rzecznik Dyscyplinarny rozpatrując skargę nie uwzględnił wniosków dowodowych skarżących tj. nie przesłuchał w charakterze świadków pracowników kancelarii radcy prawnego [REDAKTED] powołanych na okoliczność odmowy przyjmowania przez radcę prawnego korespondencji składanej w siedzibie jego kancelarii osobiście przez skarżącego [REDAKTED]

Odnosząc się do zarzutu skarżących tj. konieczności przesłuchania w charakterze świadków pracowników zatrudnionych w kancelarii radcy prawnego [REDAKTED] Sąd Dyscyplinarny stwierdza, iż wniosek ów był całkowicie bezprzedmiotowy. Nie można zapominać, iż Rzecznik Dyscyplinarny winien przeprowadzić dowód jedynie celem ustalenia okoliczności spornych między stronami postępowania. Tymczasem wniosek dowodowy skarżących [REDAKTED] został zgłoszony na okoliczność, której nie kwestionował radca prawny [REDAKTED] tj. faktu, iż nie wyraził zgody skarżącym na przyjmowanie od nich osobiście kierowanej do niego korespondencji z pominięciem sądu i pełnomocnika procesowego skarżącej [REDAKTED] Wobec przyznania twierdzeń podnoszonych przez skarżących przez stronę przeciwną tj. radcę prawnego [REDAKTED] nie było potrzeby uwzględnienia tych wniosków dowodowych skarżących.

Ponadto w ocenie Sądu Dyscyplinarnego za bezzasadny należy również uznać zarzut skarżących, iż Rzecznik Dyscyplinarny nie uwzględnił ich wniosku o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania w charakterze świadka rzeczoznawcy [REDAKTED] bowiem okoliczność na jaką miały zeznawać nie miała żadnego związku z zakresem skargi.

Mając na uwadze powyższe należało orzec jak na wstępie.

Niniejsze postanowienie jest ostateczne i nie przysługuje od niego środek odwoławczy.

Sędzia OSD  
  
Eliza Nahajowska

Przewodnicząca OSD  
  
Jolanta Styszyńska

Sędzia OSD  
  
Agnieszka Matwiejczuk

Za zgodność z oryginałem

SEKRETARZ  
Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego  
  
Magdalena Skirmuntt